

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa J. N.

przeciwko P. S.A. w W.

o ustalenie istnienia stosunku pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 września 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z dnia 29 kwietnia 2014 r., sygn. akt VII Pa 88/14,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia wyrokiem z 3 grudnia 2013 r. ustalił, że powódkę J. N. i pozwanego pracodawcę spółkę akcyjną P. w W. łączył stosunek pracy od 1 kwietnia 2007 r. do 31 maja 2010 r., w którym powódka była zatrudniona jako sprzedawca a następnie koordynator ds. sprzedaży w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z 29 kwietnia 2014 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego i ustalił, iż powódka była zatrudniona w pełnym wymiarze zatrudnienia. Apelacja pozwanego zarzucająca brak zatrudnienia pracowniczego została oddalona. Korzystne dla powódki rozstrzygnięcie wynikało z ustalenia, że

powódka pracowała na rzecz pozwanej w podległości właściwej stosunkowi pracy, w sposób ciągły, stały i zorganizowany. Figurowała na liście osób zatrudnionych. Widoczne były wszystkie cechy stosunku pracy, w tym wykonywanie pracy pod kierownictwem, w miejscu i w czasie wyznaczonym przez pracodawcę. Wola zatrudnienia powódki została wykazana poprzez czynności faktyczne wymagane w stosunku pracy (art. 22 k.p.). Powódka miała interes prawny w ustaleniu stosunku pracy (art. 189 k.p.c.). Pracowała od 8 do 12 godzin dziennie w każdy dzień tygodnia, co uprawniało reformatoryjne orzeczenie, że była zatrudniona w pełnym wymiarze.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

„W sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jak również istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie:

- a) art. 189 k.p.c. poprzez konieczność ustalenia, czy występuje w niniejszej sprawie interes prawny powódki w dochodzeniu ustalenia istnienia stosunku pracy w sytuacji, gdy powódka w żaden sposób w toku niniejszego postępowania nie wykazała swojego interesu prawnego w wytoczeniu takiego powództwa, w szczególności nie wykazała potrzeby i celu takiego powództwa, zaś ewentualny niepewny stan prawny powódki może być cały czas usunięty w drodze powództwa o zapłatę wynagrodzenia, nawet wówczas gdy poprzednio toczące się w tym zakresie postępowanie sądowe zostało umorzone na podstawie art. 182 § 1 k.p.c., a powódka cały czas ma możliwość ponownego wytoczenia powództwa o zapłatę, i co więcej - powódka po wydaniu zaskarżonego orzeczenia z takiej możliwości właśnie skorzystała, ponownie wytaczając przeciwko stronie pozwanej powództwo o zapłatę rzekomo zaległego wynagrodzenia;
- b) art. 22 k.p. w związku z art. 11 k.p. i art. 60 k.c. oraz art. 65 k.c. poprzez konieczność ustalenia, czy możliwe jest ustalenie istnienia między stronami stosunku pracy w sytuacji, gdy brak jest po stronie pozwanej zobowiązania do zapłaty powódce wynagrodzenia za jej usługi przez cały sporny okres i w rzeczywistości żadne takie wynagrodzenie w całym tym 3-letnim okresie nie

było faktycznie powódce wypłacane (co jest okolicznością bezsporną w tej sprawie) – a co świadczy wyraźnie o nieodpłatnym i grzecznościowym charakterze świadczonych przez powódkę usług;

c) art. 22 k.p. poprzez konieczność ustalenia, czy z przepisu tego wynika zawsze domniemanie świadczenia pracy w pełnym wymiarze, a także czy w przypadku powódki możliwe było jednoczesne pozostawanie w dwóch stosunkach pracy (z firmą D. sp. z o.o. i w spornym ze stroną pozwaną), i to w każdym w wymiarze pełnego etatu”.

Skarga jest oczywiście uzasadniona „albowiem Sąd Okręgowy we Wrocławiu rażąco naruszył prawo procesowo-materialne, to jest art. 189 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż niepewny stan prawny powódki mógł być usunięty tylko w drodze powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy w niniejszym procesie, podczas gdy w istocie powódka w tej sprawie nie ma (a skądinąd nawet nie próbowała tego wykazać) żadnego takiego interesu prawnego, albowiem dotyczący jej stan niepewności może cały czas usunąć w drodze powództwa o świadczenie, tj. zapłatę rzekomo zaległego wynagrodzenia (mimo poprzedniego umorzenia takiego postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c.), co też zresztą powódka już uczyniła ponownie wytaczając takie powództwo przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu w sprawie o sygn. akt VII P 58/14”. Ponadto skarga jest oczywiście uzasadniona „albowiem Sąd Okręgowy we Wrocławiu rażąco naruszył prawo materialne, w szczególności art. 22 k.p. w związku z art. 11 k.p. i art. 60 k.c. oraz art. 65 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż łączący strony stosunek prawny ma charakter stosunku pracy, podczas gdy brak w nim było podstawowych cech takiego stosunku pracy w postaci pracowniczego podporządkowania powódki stronie pozwanej, obowiązku jej osobistego działania, ciągłego i stałego, zorganizowanego świadczenia przez powódkę swoich usług na rzecz strony pozwanej i pod jej bezpośrednim nadzorem oraz w czasie i miejscu przez nią wskazywanym, a przede wszystkim brak było podstawowego elementu takiego stosunku, tj. odpłatności (i to przez cały sporny okres 3 lat) – co w rezultacie świadczy wyraźnie wyłącznie o grzecznościowym i nieodpłatnym oraz sporadycznym świadczeniu usług przez powódkę na rzecz strony pozwanej, i to

głównie z powodu rodzinnych powiązań między powódką a członkami zarządu strony pozwanej”.

Powódka wniosła o nieprzyjęcie skargi do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej *in extenso*) nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Metodycznie wadliwe jest łączne ujęcie pierwszej i drugiej podstawy przedsądu, gdyż rodzajowo są to odrębne podstawy przedsądu i ustawodawca je wyraźnie rozróżnia (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Pierwsza podstawa to istotne zagadnienie prawne a druga to potrzeba wykładni przepisu ze względu na kwalifikowane, bo poważane wątpliwości w wykładni lub rozbieżności w orzecznictwie sądów. Po wtóre przedmiotem zainteresowania obu tych podstaw przedsądu jest samo prawo (problem prawny o znaczeniu uniwersalnym) a nie jego zastosowanie w indywidualnej sprawie powódki („występuje w niniejszej sprawie”, „gdy brak jest po stronie pozwanej zobowiązania do zapłaty powódce wynagrodzenia za jej usługi...”). Takie warunki metodyczne uzasadniają negatywną ocenę tych przesłanek przedsądu. Niezależnie od tego sformułowane kwestie nie wykraczają poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa. Nie mają więc rangi istotnego zagadnienia prawnego ani kwalifikowanej potrzeby wykładni przepisu. Rozstrzygnięty spór nie stanowi szczególnego novum na tle spraw z zakresu prawa pracy o ustalenie zatrudnienia pracowniczego. Wniosek w istocie trzyma się pierwotnych zarzutów i twierdzenia, że powództwo o ustalenie stosunku pracy nie jest dopuszczalne na podstawie art. 189 k.p.c., gdyż interes prawny otwiera dopiero powództwo o zasądzenie świadczenia (wynagrodzenia) ze stosunku pracy. Nie jest to twierdzenie zasadne, gdyż w orzecznictwie stwierdzono, że interes prawny pracownika w powództwie o ustalenie stosunku pracy wyraża się w samym żądaniu potwierdzenia istnienia stosunku pracy (art. 189 k.p.c. w związku z art. 22 k.p.). Skoro sam ustawodawca wyodrębnia jako samodzielną sprawę „o ustalenie stosunku pracy” (art. 23¹ k.p.c., art. 461 § 1¹ k.p.c., art. 63¹ k.p.c.), to oznacza to, że

są to regulacje szczególne do art. 189 k.p.c. i potwierdzają jedynie, że w takim powództwie o ustalenie zawsze zawiera się interes prawny, o który chodzi w tym przepisie. W sporze o istnienie stosunku pracy, żądanie jego ustalenia zawsze stanowi o żywotnym prawie (interesie) powoda pracownika nie tylko aktualnym lecz i przyszłym, nie tylko w sferze zatrudnienia lecz i ubezpieczenia społecznego – zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2009 r., II PK 156/09. Innymi słowy powód może ograniczyć powództwo tylko do ustalenia samego zatrudnienia, bo pozwala na to art. 189 k.p.c. Ponadto to powód sam najlepiej ocenia w czym wyraża się jego interes prawy (nie tylko faktyczny), czy tylko w samym ustaleniu, czy również w żądaniu zasądzenia świadczenia (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 29 marca 2006 r., II PZP 14/05). Często sporna może być sama podstawa zatrudnienia. To, że potencjalnie konieczne będzie dochodzenie w sądzie jeszcze świadczenia nie wyklucza dopuszczalności samego powództwa o ustalenie stosunku pracy na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 22 k.p. (por. też wyroki Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2014 r., II PK 179/13 i z 20 listopada 2014 r., I PK 96/14). Reasumując wniosek nie przedstawił istotnego zagadnienia prawnego.

Nie spełnia się również druga podstawa przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), gdyż wykładnia art. 189 k.p.c. nie prowadzi do normy zakazującej wytoczenia powództwa tylko o ustalenie stosunku pracy. Nieprawidłowo również skarżący pojmując funkcje podstaw przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., gdyż ich rola nie może być redukowana do rozwiązywania wszelkich kazusów, niezasadnie zgłaszanych pod hasłem istotnego zagadnienia prawnego lub poważnych wątpliwości w wykładni przepisu. Tak należy ocenić też kwestie z punktu b i c, gdyż wpierw ustala się czy strony łączy określone zobowiązanie (tu stosunek pracy) i wtedy można udzielić odpowiedzi czy pozwany był zobowiązany do zapłaty wynagrodzenia a nie odwrotnie. Wykracza to ponad potrzebę argumentacji, gdyż przedmiotem zainteresowania pierwszej i drugiej podstawy przedsądu nie jest ocena rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie, zatem również czy usługa powódki była nieodpłatna i grzecznościowa. Praca w określonym wymiarze należy do sfery faktów i granicę ustaleń faktycznych w tym zakresie zamyka dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym (art. 398³ § 3 k.p.c. i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych

(art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Zachodzi zatem związanie ustaleniami faktycznymi, na których oparto zaskarżony wyrok. Z kolei regulacja z art. 22 k.p. odnosi się do relacji właściwej dla pracowniczego zatrudnienia, które może być wykonywane w pełnym i mniejszym wymiarze. Innymi słowy nie jest to podstawa domniemania faktycznego zatrudnienia zawsze w pełnym wymiarze czasu pracy. Wymiar czasu pracy to materia faktyczna (dowodowa) a nie materialna. Właściwy w tym zakresie może być przepis art. 231 k.p.c.

Metodycznie niełatwe może być ujmowanie tych samych kwestii w ostatniej podstawie przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), gdyż to co ma stanowić istotny problem prawny lub wynikać z poważnych wątpliwości w wykładni przepisu nie może być jednocześnie oczywiście uzasadnione. To co jest problematyczne (wysoce wątpliwe w wykładni) nie może być jednocześnie kwalifikowane jako oczywiście zasadne. Wskazano już wyżej na błędne założenie, że powództwo nie może być ograniczone tylko do samego ustalenia stosunku pracy. Z tej przyczyny skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną. Taka sama ocena odnosi się do zarzutu naruszenia art. 22 k.p. w związku z art. 11 k.p. i art. 60 k.c. oraz art. 65 k.c. Wszystkie te przepisy zależą od ustaleń faktycznych w sprawie, a tych nie podważano. Wniosek nie zarzuca naruszenia prawa procesowego. Procesowej podstawy kasacyjnej nie rozpoznaje się na etapie przedsądu. Wola pracodawcy zatrudniania powódki został ustalona na podstawie określonych faktów (art. 60 i 65 k.c. oraz art. 11 i 22 k.p.). Wiąże również ustalenie wykonywania stałej pracy w relacji właściwej dla stosunku pracy. Brak jest podstaw do stwierdzenia podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz stosowanych odpowiednio przepisów § 12 ust. 1 pkt 1 i § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.